



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 65 A

Rok XIV

WARSZAWA

SOBOTA

4 marca

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

„DZIENNIKARZ CZUJE SIĘ
NIEZALEŻNYM OD NIKOGO
I NICZEGO. PRÓCZ PRAW-
DY, JEJ PRAWOM JEST PO-
SŁUSZNY; ONA JEST ŹRÓ-
DŁEM I CELEM WSZYST-
KICH JEGO POCZYNAŃ. O
NIĄ WALCZY I DLA NIEJ
CIERPI”.

Eugeniusz Pacelli — Pius XII

Pokój dziełem sprawiedliwości

Wskazania Papieża Piusa XII

Kardynał Maglione sekretarzem stanu

CITTA DEL VATICANO, 3.3. Papież Pius XII pierwszą swą noc po wyborze spędził w swych dawnych apartamentach kardynała sekretarza stanu, nie zaś w przygotowanej dla nowego papieża sypialni. Większość kardynałów we czwartek wieczorem opuściła Watykan, udając się do apartamentów, jakie zamieszkują w Rzymie. Jednak w piątek rano kardynałowie powrócili do Watykanu, ażeby w kaplicy Sykstyńskiej złożyć hołd papieżowi i zapowiedzieć Piusa XII o swym posłuszeństwie.

OREDZIE

W piątek o godz. 12.08 Ojciec św. Pius XII wygłosił przed mikrofonem radiostacji watykańskiej oredzie, w którym wzywał o pokój dla wszystkich narodów i dla wszystkich ludzi świata. Pokój oparty o sprawiedliwość, miłosierdzie i porządek. Oredzie swe zakończył Ojciec św. błogosławieństwem apostołskim dla całego świata.

Oredzie było wygłoszone po łacinie, trwało 4 i pół minuty i nie było podane w tłumaczeniu. Po zakończeniu przemówienia Ojciec św., który wygłosił swe pierwsze papieskie oredzie z wielkim wzruszeniem, orkiestra watykańska wykonała „Tu es Petrus”.

SEKRETARZ STANU

CITTA DEL VATICANO, 3.3. (Tel. wł.). Nowym kardynałem sekretarzem stanu zamianował Papież Pius XII b. nuncjusza apostolskiego w Paryżu, kardynała Maglione. Kard. Maglione urodził się w r. 1872 i dziwnym

zbiegiem okoliczności w tym samym dniu co obecny Papież, tj. 2 marca obchodził swoje urodziny. Kard. Maglione był ostatnim prefektem św. Kongregacji Konsyliów, poprzednio zaś profesorem w papieskiej szkole nauk dyplomatycznych, następnie nuncjuszem w Szwajcarii i we Francji. Wchodzi on również do kongregacji dla spraw kościoła wschodniego.

KORONACJA

CITTA DEL VATICANO, 3.3. (Tel. wł.). Oficjalnie ogłoszono tu, że uroczysta ceremonia koronacji Piusa XII odbędzie się w niedzielę, dn. 12 marca.

SZCZEGÓŁY WYBORU

RZYM, 3.3. Donoszą z Rzymu szczegóły wczorajszego conclave. Dokładne dane liczbowe głosowania nie są znane wiadomo tylko, że już w pierwszym głosowaniu na kandydaturę Pacelli padła duża ilość głosów. W drugim głosowaniu szanse kardynała camerlinga jeszcze bardziej wzrosły. Kard. Pacelli był niezwykle wzruszony przebiegiem conclave. Siedział nieruchomo z twarzą pozbawioną ze wzruszenia i pochyloną głową. Po trzecim głosowaniu, które jak twierdzą w kołach watykańskich, było jednogłośnie, papież Pius XII udał się do celi, gdzie leżał chorzy kardynałowie i uściśnął gorąco kardynała Salvaggianni, który był jego serdecznym przyjacielem.

Po wyborze Ojciec św. zatelefonował osobiście do swych siostr.

NOWA ENCYKLIKA

Za miesiąc Ojciec św. wyda Encyklikę, związaną tradycyjnie z wstąpieniem na tron nowego papieża. Encyklika pojawi się

pod nazwą „Opus Justitiae Pax” (Dziełem sprawiedliwości pokój). Encyklika ta będzie wskazaniem linii po jakiej będzie kroczył w swych pracach Ojciec św. Pius XII.

Rolnictwo czy przemysł

Walka dwu kierunków

Mowa wicepremiera i oddłużenie rolnictwa

W Polsce walczą między sobą dwa poglądy dotyczące sposobu w jaki ma nastąpić uaktywnienie gospodarcze Polski. Jedni twierdzą, że trzeba główny nacisk położyć na tworzenie przemysłu, sprawa zaś rynków zbytu jest sprawą mniejszej wagi. Inni twierdzą, że przede wszystkim trzeba położyć nacisk na stworzenie rynków zbytu dla przemysłu przez podźwignięcie rolnictwa, nie zaniedbując oczywiście tworzenia przemysłu wojakowego.

Te dwie tendencje walczą również i w obozie sanacyjnym. Nie wielu uświadamia sobie w całej pełni te przeciwieństwa, większość tylko orientuje się nieświadomie w jednym czy w drugim kierunku.

W ostatnich dniach mogliśmy zaobserwować pewne objawy zewnętrzne obydwu tych kierunków.

Wicepremier Kwiatkowski w ostatniej swej mowie podkreślił przede wszystkim konieczność położenia głównego nacisku na przemysł. Wicepremier Kwiatkowski nie zawsze był tego samego zdania, np. latem ub. roku wska-

zywał na konieczność położenia głównego nacisku na ratowanie rolnictwa. Dziś przechrzyla się całkowicie do koncepcji przemysłowej. W niektórych kołach wskazują, że ostatnie przemówienie wicepremiera oznacza zbliżenie do koncepcji polityczno-gospodarczych min. Poniatońskiego. Ten pogląd uważać należy za przesadzony.

Wicepremier Kwiatkowski był gorąco oklaskiwany w Sejmie

również przez posłów rolniczych. Prawdopodobnie nie rozumieli oni istotnych tendencji występujących w mowie wicepremiera. Natomiast w niektórych kołach rolniczych ostatnia mowa wicepremiera wzbudzała szereg zastrzeżeń.

Objawem zupełnie innych tendencji było zgłoszenie nowego projektu ustawy o oddłużeniu rolnictwa. Fundamentem ideowym tego wniosku było postawienie na

rolnictwie. Konsekwentnie przeprowadzone oddłużenie stanowiłoby wstęp do istotnego podźwignięcia rolnictwa z upadku.

Obydwie tendencje: rolnicza i przemysłowa walczą dotychczas po omacku. Zwolennicy obydwóch nie zawsze uświadamiają sobie istotną treść walki. W kołach bardzo poważnych, uważa się za konieczne położenie głównego nacisku na rolnictwo ze względu na obronność państwa.

Nowy projekt ustawy

O oddłużeniu rolnictwa

zgłosił poseł Rączkowski

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu pos. Rączkowski z „Ozonu” zgłosił projekt noweli do rozporządzenia Prez. R. P. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych. Projekt podpisany przez 126 posłów wprowadza szereg nowych ulg stosowanych generalnie i sposoby likwidowania zadłużenia indywidualnego. Przewiduje przedłużenie terminu na składa-

nie wniosków w sprawie działów rodzinnych i obniżenia reszty ceny kupna ziemi oraz na składanie wniosków o wdrożenie postępowania układowego. M. in. na wniosek dłużnika lub wierzyciela złożony do Banku Akceptacyjnego do dnia 30 czerwca 1942 r. niespłacony kapitał długu, objęty układem konwersyjnym będzie rozłożony na równe raty płatne w o-

kresie lat 25, poczynając do terminu płatności najbliższej raty od dnia złożenia wniosku.

Projektowane pogłębienie ulg generalnych idzie w kilku kierunkach. Przedłuża się okres wpłaty papierami wartościowymi długów rolniczych według dotychczasowego systemu na cały okres, rozterminowania długu, równocześnie przedłuża się możliwość odpowiedniej ulgowej spłaty przed terminem gotówką, a to ze względu na to, że drobni rolnicy z trudem operują papierami wartościowymi. Ponieważ wysokość rat wynikająca z układów konwersyjnych jest tak wysoka, iż z góry wiadomo, że w pewnych latach nie będzie mogła być utrzymana, przewiduje się możliwość przedłużenia okresu rozterminowania. Projektuje się dalsze zniesienie ograniczenia możliwości konwertowania długów rolniczych na kredyt długoterminowy. Długi instytucji wierzycielskiej nie objęte układami konwersyjnymi będą traktowane nierzeczywiście z długami zaciągniętymi na rynku niezorganizowanym. Uporządkowaniu podlegają również długi rolnicze sprzed 1 lipca 1932 r. Dalej projektuje się uznać za straty te części długów, które będą umorzone na skutek przedterminowych spłat.

Podstawową częścią projektu są przepisy o uproszczonym postępowaniu układowym dla drobnych gospodarstw wiejskich. Obejmują one przede wszystkim gospodarstwa obciążone długami osadniczymi, komasacyjnymi i melioracyjnymi. Uproszczenie postępowania likwidacyjnego ma na celu parcelację względnie przekazanie w silniejsze finansowo ręce nadmiernie zadłużonych i gospodarstw biernych większych gospodarstw. Uproszczenie polega na zaniechaniu postępowania układowego.

J. W.

Przyjazd ministra Gafencu

Jak już donosiliśmy, w sobotę, dnia 4 b. m., przybywa do Polski z wizytą rumuński minister spraw zagranicznych, p. Gafencu z małżonką.

P. minister Gafencu w dniu 4 b. m. złoży wizyty p. ministrowi spraw zagr. J. Beckowi, p. pre-

nia węzłów sojuszu Polski i Rumunii.



zesowi Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiemu i Marszałkowi Polski, E. Śmigłemu-Rydzowi.

W dn. 5 b. m. p. minister Gafencu będzie przyjął na audyencji przez Pana Prezydenta R. P. Pan Prezydent Rzeczypospolitej będzie podejmował p. ministra Gafencu śniadaniem na Zamku.

W dniu 6 b. m. minister Gafencu odjedzie do Bukaresztu.

Wizyta min. Gafencu niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia

Chmurno

Przewidywany przebieg pogody

W dalszym ciągu chmurno z rozproszonymi przy słabych wiatrach, przeważnie południowych. W nocy lekkie przymrozki. W dzień temperatura powyżej zera. Rano miejscami mglisto.

Mamy Papieża

Habemus Papam — te tradycyjne słowa obwieścił światu o wyborze nowego króla nawiązuje do Piotrowej. Decyzji conclave oczekiwano w ogromnym napięciu.

Rzecz napozór dziwna niepokój łączący się ze zrozumiałym wobec doniosłości faktu natchnieniem nie był udziałem sfer katolickich ani też kościołoch. Wielkie natomiast zdenerwowanie wykazały koła polityczne, tak wielkie, że przejawiało się w próbach pewnych gróźb czy nacisków na grono kardynalskie przed powzięciem decyzji.

Słowa subdiakona kardynała przecięły wszelkie wątpliwości, conclave nie uległo żadnym naciskom. Przez wybór kardynała Eugeniusza Pacelli — dziś Piusa XII — zdecydowanie wyraziło wolę utrzymania dotychczasowej linii wielkiego papieża Piusa XI.

Jesteśmy jednak w dalszym ciągu świadkami próby zdyskontowania wyboru nowego Namiestnika Chrystusowego dla celów politycznych. Prasa demokratyczna chciała by widzieć w decyzji concla-

ve krok wyraźny jeśli nie wyrażający polityczny, skierowany przeciw grupie państw, rządzonych autorytarywnie. Usiłuje się dla kierownika duchowego znaleźć ściśle polityczną etykietę.

Naiwnością byłoby twierdzić, że pewne zapatrywania czy nawet sympatie papieża nie odgrywają roli wobec polityki Kościoła. Państwo watykańskie musi prowadzić politykę wobec innych państw, musi układać swój stosunek do prądów ideowo-politycznych nurtujących społeczeństwa. To też poglądy papieża mają silny wpływ na układ tych zagadnień. Ale nie w tej płaszczyźnie leży znaczenie i rola Ojca Świętego.

Dziś toczy się walkę między demokracją a ustrojami totalnymi. Oba prądy w swym dążeniu politycznym chciałyby podporządkować wszystkie dziedziny życia. Chcą stworzyć zasadniczy podział między totalizm i demokrację, oddzielić okopami dwa walczące światy nie pozostawiając miejsca na inne formy i dążenia.

Jest to jednak wielki fałsz dzisiejszej epoki. W świecie zmagały się zawsze ze sobą

dwie siły — lecz na imię nie było im demokracja czy totalizm, bo nie forma była ich istotą, lecz był to idealizm i materializm. Zasadnicza walka zawsze rozgrywała się pomiędzy idealizmem, którego istotą jest supremacja ducha nad materią, a materializmem, który uznaje pierwszeństwo wartości materialnych przed duchowymi.

Wobec tego zasadniczego układu sił oba dziś walczące prądy demokracji czy totalizmu pochodzą właściwie ze wspólnego materialistycznego źródła. Prowadzą też ze sobą rozgrywkę nie o istotę — idealizm czy materializm — ale o formę materializmu. Nowoczesne procesy społeczne są zbyt zawiłe, aby dało się całkowicie określić, że jakis ruch jest wyłącznie materialistyczny. Niewątpliwie jednak zasady zarówno demokracji jak i totalizmu są materialistyczne.

Istotną walkę o idealizm prowadził zawsze chrześcijaństwo, przeciw światu materialistycznemu, który reprezentował judaizm. Kościół katolicki, kierowany przez Papieża, bronił zawsze nie formy lecz istoty idealizmu.

Dzisiejsza gra dwóch materialistycznych prądów — przesłania niejako walkę istotną. — Materializm, mając zwolenników w obu obozach — według masonskiej zasady aby akcja i kontrakcja była w jednym ręku — ma ułatwione sukcesy.

Myślę się więc ci, którym się zdaje, że Kościół katolicki przylączy się do któregoś z walczących obozów. Może najwyższe uda się im wykorzystać takie czy inne posunięcie polityki kościelnej, ale Kościół zwróci się przeciw materializmowi, w każdej jego postaci. Dowodzi tego linia papieża Piusa XI, który potępiał zarówno liberalizm i kapitalizm jak i komunizm czy totalizm.

Wybór Eugeniusza Pacelli — kardynała dyplomaty, ma niewątpliwie znaczenie polityczne wobec zawiłej sytuacji dyplomatycznej. Ale istotą doniosłości decyzji conclave jest niezależność od nacisków politycznych. Jest to dowód, że Kościół katolicki nie pójdzie po linii takich czy innych form materializmu, ale zawsze będzie walczył o zwycięstwo idealizmu.